

Gospodarka polska w 1969 r.

W związku z opublikowaniem przez GUS komunikatu o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1969 roku w Urzędzie odbyła się w piątek konferencja prasowa. Prezes GUS, Wincenty Kawaiec przedstawił wyniki, jakie osiągnęła w minionym roku gospodarka polska (omówienie komunikatu publikujemy na str. 2).

Podczas konferencji zaprezentowano nowe publikacje Urzędu: „Statystykę powiatów”, „Statystykę turystyki”, „Rocznik statystyczny przemysłu” oraz wydany po raz pierwszy „Rocznik statystyczny gospodarki morskiej”. Poinformowano też, że GUS zamierza w br. usilniej niż dotychczas zwalczać nierzetelną i nielegalną sprawozdawczość. PAP

KSR w zakładach „Świerczewskiego”

W Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego w Warszawie obradowała wczoraj konferencja samorządu robotniczego poświęcona tegorocznym zadaniom produkcyjnym nowo powstałego kombinatu narzędzi pomiarowych i tnących „Ponar”, w którego skład wchodzi fabryka. W obradach wziął udział przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski. (PAP)

Wystąpienie E. Kułagi w Radzie Bezpieczeństwa

W nowojorskiej siedzibie ONZ toczy się pierwsza w tym roku runda posiedzeń Rady Bezpieczeństwa. Posiedzenia zostały zwołane na wniosek grupy krajów w celu rozpatrzenia sytuacji w Namibii okupowanej nielegalnie i wbrew licznym postanowieniom ONZ przez Republikę Południowej Afryki.

W piątek 30 bm. w debacie zabrał głos delegat Polski stały przedstawiciel PRL przy ONZ amb. E. Kułaga.

Na wstępie amb. Kułaga podziękował przewodniczącemu Rady, ambasadorowi Burundii, oraz innym ambasadorom, którzy zabierając głos w toku obecnego posiedzenia Rady witali Polskę za stołem obrad i życzyli jej owocnej pracy w Radzie Bezpieczeństwa. (PAP)

25 LAT TEMU

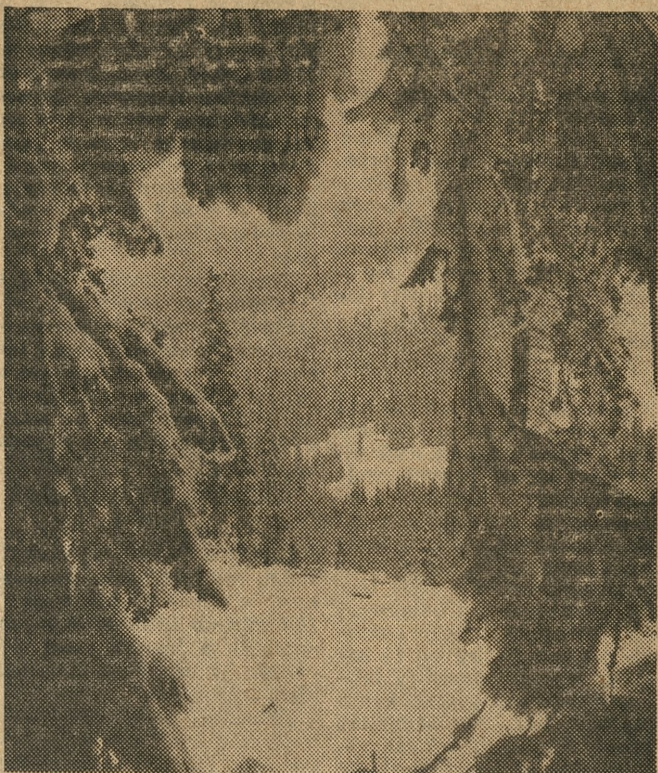
ŚRODA, 31 STYCZNIA 1943

Wyzwolone zostało Leszno. Bitwa o Poznań wkraczała w drugą fazę: zaciętych i uporczywych walk ulicznych o poszczególne kwartały lub budynki. 74 dywizja gwardii gen. Bakanowa siłami 2 pułków — 226 i 240 — prowadziła natarcie na południowy odcinek obwodnicy wokół Śródmiejskiej, którą hitlerowcy przekształcili w linię długotrwałego oporu. 226 pułk piechoty gwardii działający z odcinka Wałów Wazów (dziś Marchlewskiego) od Drogi Debińskiej po Łakową, główny wysiłek w celu przełamania niemieckiej linii oporu skierował na rejon zbiegu ulic Piastowskiej, Raczyńskiej, Strzeleckiej, Toczył wielogodzinne boje o poszczególne domy a nawet w ich wnętrzu. Oddziały szturmowe 240 pułku piechoty gwardii nacierały na południowo-zachodni skraj Śródmieścia, wzdłuż Wałów Jadwigi i Zygmunta Starego (obecnie Marchlewskiego) od ul. Półwiejskiej po Artyleryjską. Poszczególne budynki, np. Izba Rzemieślnicza, przechodzili kilkakrotnie z rąk do rąk. 236 pułk piechoty gwardii, po oczyszczeniu od Niemców Łęgów Debińskich i przekazaniu tego odcinka wojskom 91 korpusu (z 69 armii), otrzymał zadanie złamania oporu Niemców na terenie kompleksu węzła kolejowego oraz prowadzenia natarcia torami kolejowymi do Mostu Teatralnego i Towarową oraz Wałami Wazów (dziś Marchlewskiego) w kierunku placu pomiędzy Uniwersyteciem a Zamkiem (dziś plac Mickiewicza). W pasie natarcia pułku znajdowało się szczególnie dużo wolno stojących gmachów publicznych, przekształconych przez Niemców w gniazda oporu. Również oddziały szturmowe tego pułku musiały toczyć zacięte walki o poszczególne gmachy.

Oddziały 27 dywizji gwardii generała Giełbowa dokonały ostrzeżenia i przystąpiły do wyzwolenia — przed szturmem na samo Śródmieście — Jeżyca i reszty Grunwaldu. Poszczególne ulki musiały wydzielić część swych sił do blokowania i opóźniania niezdobytch jeszcze dział zachodniego odcinka baso fortów (w tym trzech dużych fortów — VIII, Villa i VII). Tego dnia oddziały szturmowe 83 pułku piechoty gwardii, nacierając wzdłuż ulic Grunwaldzkiej oraz Bukowskiej (dziś Świerczewskiego) oczyszcili od Niemców kilka rejonów ich oporu. 74 pułk piechoty gwardii przełamał obronę niemiecką zorganizowaną w oparciu o gmachy wschodniej strony ulicy Przbyszewskiego (od Bukowskiej po Dąbrowskiego) i dotarł do ulicy Polnej. Zwłaszcza ciężkie walki toczono o bloki ZUS przy ulicach Przbyszewskiego i Szamarzewskiego, a następnie o rejon Kliniki Położniczej przy ul. Polnej.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Uroki zimy w Tatrach



Jeżeli dokuczyla wam już dostatecznie tegoroczna zima — zapraszamy na letowy urlop w Tatry. Tutaj śnieżna pora roku przedstawia wszystkie swoje uroki.

Fot. — CAF

Sprzęt lotniczy dla Libii

Według piątkowych informacji agencyjnych z powołaniem się na źródła oficjalne Francja postanowiła sprzedać Libii „nieco więcej” niż 100 samolotów. Ich liczba w każdym razie nie przekroczy 110. W sprawie dostaw sprzętu lotniczego dla Libii toczą się jeszcze rozmowy.

Równocześnie stwierdza się, że Francja nie zamierza sprzedawać swoich myśliwców „Mirage” Irakowi. (PAP)

Plenum KC KPCz zakończyło obrady

Wymiana legitymacji partyjnych

Jak donosi agencja CTK, w piątek zakończyło się w Pradze Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Od 28 stycznia na plenum omawiano sprawy kadrowe, sprawy polityki gospodarczej partii, sprawozdanie z działalności Prezydium KC KPCz, sprawy umocnienia jedności i podniesienia skuteczności działania partii w związku z wymianą legitymacji partyjnych. Przewodniczący komisji przygotowującej materiały w sprawie wymiany legitymacji partyjnych, V. Bilak przedstawił uczestnikom Plenum KC KPCz projekt listu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji do członków partii.

Komitet Centralny Partii zaaprobował także dokument

Festiwal teatrów amatorskich

Zbliża się termin wojewódzkiego przeglądu „Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich organizowanego dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. Lenina”. W Poznaniu i Wielkopolsce udział w Festiwalu zgłosiło 157 zespołów artystycznych. Są wśród nich estrady poetyckie, zespoły recytatorskie. Najlepszych okłaskować będziemy 23 i 24 marca br. na przeglądzie wojewódzkim. Wcześniej do dnia 10 lutego br. odbędą się eliminacje powiatowe i rejonowe — od dnia 15 lutego do 8 marca br. Przegląd zespołów poznańskich odbędzie się 16 marca br. Wszystkie rodzaje eliminacji będą odbywały się z udziałem publiczności; charakter tych imprez będzie bardzo uroczysty; towarzyszyć im będą wystawy i filmy poświęcone Leninowi. (g)



Jak przewiduje PIH-M, 31 bm. będzie zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami. W zachodniej połowie kraju możliwe opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 8 st. na wschodzie, minus 6 st. w centrum i ok. zera na zachodzie.

Sytuacja nad Kanałem Sueskim

Izrael zmienia taktykę agresji

W swym cotygodniowym artykule znany egipski komentator polityczny Hejkal, analizuje w piątkowym numerze „Al-Ahram” obecną sytuację militarną na froncie izraelsko-egipskim po ostatnich nalotach izraelskiego lotnictwa nad terytorium ZRA i po inwazji na wyspę Szaduan, u wejścia do Zatoki Sueskiej.

Izrael ma obecnie 150 helikopterów i zamierza podwoić stan swego posiadania, aby w krótkim czasie móc przetransportować drogą powietrzną całą brygadę — pisze Hejkal. Od budowanie egipskiego potencjału militarnego, po klęsce czerwcowej, pod kątem przygotowań do odzyskania utraconych terytoriów, stawia Izrael wobec wyboru trzech sposobów postępowania:

— Skoncentrowanie wszystkich sił przeciwko ZRA. Oznacza to po wszechnej mobilizacji. Jest to nie możliwe na dłuższy czas ze względu na ograniczone zasoby ludzkie Izraela.

— Rozpoczęcie działań zaczepnych i przekroczenie linii Kanału Sueskiego. Byłoby to dla Izraela samobójstwem — pisze Hejkal — gdyż ZRA utrzymuje na linii Ka-

nału Sueskiego bardzo silną armię, ponadto wojska nieprzyjacielskie musiałyby prowadzić działania bojowe w trudnych warunkach na obszarze bardzo gęsto zaludnionej delty.

— Utrzymanie części wojsk na Synaju w celu powstrzymania ewentualnego uderzenia egipskiego dopóki nie zostaną wprowadzone do działań odwody i główna siła armii izraelskiej oraz dopóki nie zostanie przeprowadzona powszechna mobilizacja.

W roku 1969 Izrael wybrał trzecią możliwość, świadczy o tym budowa obronnej linii Bar Leva na Synaju — pisze Hejkal. Izraelska koncepcja strategiczna spaliła jednak na panewce, gdyż artyleria ZRA rozbiła linię Bar Leva. Temu samemu celowi służyły także wypady komandosów egipskich na wschodni brzeg Kanału Sueskiego.

Od początku bieżącego roku konflikt izraelsko-egipski wkraczał w nowe stadium. Izrael usiłuje przenieść arenę wojny z linii Kanału Sueskiego, a potem z całego wschodniego wybrzeża ZRA, od Fort Saidu do Morza Czerwonego w głąb terenów, na których żyje i pracuje naród egipski. Do tego celu służy Izraelowi nowy sprzęt, który umożliwi mu przeprowadzenie podobnych operacji, jak operacje amerykańskie w Wietnamie, polegające na szybkim przemieszczaniu drogą powietrzną dużych oddziałów i wycofywanie ich jeszcze tego samego dnia. Taktyka ta — kończy Hejkal — jest skierowana przede wszystkim przeciwko ZRA.

Komunikat syryjskiego rządu wojskowego nadany przez

Trwa napięcie w Irlandii Płn.

W Irlandii Północnej utrzymuje się stan napięcia. Od 6 dni powtarzają się tam starcia między ludnością katolicką a protestancką. Ulice miast patrolują oddziały policji i wojska.

Szef północnoirlandzkiej służby bezpieczeństwa wydał zarządzenie zakazujące sprzedaży napojów alkoholowych w mieście w czasie najbliższego weekendu. Zapowiedziano wcześniejsze zamknięcie barów i restauracji. (PAP)

Wydalenie korespondenta włoskiego z ZSRR

Za wrogą działalność antyrządową, korespondentowi włoskiego dziennika „Stampa” E. Caretto za lecono opuszczenie Związku Radzieckiego.

Rokowania pocztowe między NRD a NRF

W piątek rozpoczęła się w Berlinie trzecia runda rokowań pocztowych między NRD i NRF. Przedmiotem rozmów jest sprawa wyrównania kosztów, jak również połączenia usług pocztowych i telekomunikacyjnych między obydwojema państwami niemieckimi.

Stan wyjątkowy w Lesotho

Premier Lesotho (Afryka), M. Leabua Jonathan ogłosił stan wyjątkowy w tym kraju i zawiesił konstytucję, po tym jak dziś rano przywódca opozycji M. Ntsu Mokhehle potwierdził, iż jego partia odnosi zwycięstwo w wyborach parlamentarnych przeprowadzonych w tym kraju po raz pierwszy od momentu uzyskania niepodległości w 1966 r.

W pół godziny po ogłoszeniu stanu wyjątkowego i zawieszeniu

konstytucji w Lesotho aresztowany został przywódca opozycji Ntsu Mokhehle — donoszą agencje zachodnie.

Grypa w NRD

Fala grypy nasiliła się ostatnio na terenie NRD, przede wszystkim w południowej części kraju. Ministerstwo Zdrowia NRD komunikowało w piątek, że w tym



roku grypa ma przebieg na ogół lekki.

Kredyty dla Jugosławii

Prasa jugosłowiańska poinformowała w piątek, że Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju w Waszyngtonie wyraził zgodę na udzielenie Jugosławii pożyczki w wysokości 18,5 milionów dolarów. Jest to trzecia pożyczka tego banku przeznaczona na modernizację i rekonstrukcję przedsiębiorstw przemysłowych Jugosławii.

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

Pod tym hasłem „Głos Wielkopolski”, który w lutym br. obchodzić będzie swoje 25-lecie — ogłosił nową akcję prasowo-organizatorską. Kolejna informacja na ten temat na str. 3.

Samoloty USA nad DRW

Pentagon przyznał, iż 28 stycznia amerykańskie myśliwce bombardujące dokonały nalotu na obiekty na terytorium DRW i poniosły przy tym straty. Amerykańskie władze wojskowe próbują ustalić ten agresywny fakt, przedstawiając go jako „odpowiedź” na ostrzelanie przez obronę przeciwlotniczą DRW amerykańskiego samolotu zwiadowczego.

Ani Pentagon ani Departament Stanu nie przeczą, iż USA w dalszym ciągu naruszają suwerenność DRW, systematycznie wysyłając do jej przestrzeni powietrznej zwiadowce i inne wojskowe samoloty i utrzymując nawet, iż mają „prawo” do takich lotów.

Pentagon i Departament Stanu chcą uspokoić opinię publiczną oświadczyły, iż ostatni nalot na terytorium DRW „nie oznacza żadnej zmiany w polityce”. (PAP)

Tito w Tanzanii

Pierwsza faza pobytu prezydenta Jugosławii, Josipa Broza Tita, w Tanzanii dobiegła końca. Obecnie odbywa on podróż po północnej części kraju. Przed wyjazdem do północnej Tanzanii prezydent Tito przeprowadził rozmowy z prezydentem J. Nyerere. (PAP)

Islandia w EFTA

Siedem państw członkowskich europejskiego zrzeszenia wolnego handlu (EFTA) wyraziło zgodę na przyjęcie Islandii do tej organizacji — ogłoszono dziś w Genewie w siedzibie tej organizacji.

Zawieszenie konstytucji w Gwatemali

Prezydent Gwatemali J. Cesar Mendez Montenegro zawiesił konstytucję, wprowadzając stan wyjątkowy w tym kraju na 15 dni. Powodem tego kroku jest morderstwo popełnione na znanym dziennikarzu gwatemalskim Isidoro Zarco, który zginął w środe z rąk skrytobójcy. W Gwatemali trwa obecnie kampania wyborcza przed powszechnymi i prezydenckimi wyborami w marcu.

Wizyta radzieckiego okrętu w Etiopii

Agencja TASS informuje, że radziecki niszczyciel „Blestiasziszij” uda się w dniach od 1 do 6 lutego br. z wizytą do etiopskiego portu Massaua. Wizyta ta odbędzie się na zaproszenie władz Etiopii.

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu NPG i rozwoju gospodarki narodowej w 1969 r.

OMÓWIENIE

GUS opublikował komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i rozwoju gospodarki narodowej w 1969 r. Pełny tekst zamieszcza „Trybuna Ludu”. Poniżej podajemy najważniejsze dane za wartość w komunikacie. Wszędzie tam, gdzie mowa o wzroście produkcji, obrotów, inwestycji itp. dotyczy to porównania z rokiem 1968. Niektóre dane przytaczamy w zaokrągleniu.

Dochód narodowy wzrósł o ok. 3,5 proc., podczas gdy plan zakładał wzrost o 5 proc. Wolniejsze tempo spowodowało w szczególności spadek produkcji czystej rolnictwa, wywołany niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Spożycie dóbr materialnych z dochodów osobistych ludności było wyższe o ok. 4 proc., a w przeliczeniu na 1 mieszkańca — o ok. 3 proc. Udział inwestycji w dochodzie narodowym wyniósł ok. 21 proc. i był nieco wyższy niż przed rokiem.

PRZEMYSŁ

Wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego wzrosła o 8,9 proc. (Plan zakładał 8,2 proc.). Wyższe tempo osiągnięto w przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym, środkach transportu i metalowym oraz chemicznym i gumowym. Udział tych gałęzi w produkcji globalnej zwiększył się z 39,7 proc. do 41,1 proc.

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano ponad 60 mld kWh energii elektrycznej, wydobyto 135 mln t. węgla kamiennego i prawie 31 mln t. — brunatnego. Przerobiono 6.850 tys. ton ropy naftowej. Produkcja stali surowej osiągnęła prawie 11,3 mln t, wyrobów walcowanych — blisko 7,7 mln t, miedzi elektrolitycznej — prawie 55 tys. t, a aluminium — 97 tys. t. Wyprodukowano 44,2 tys. traktorów, ponad 50 tys. samochodów osobowych i prawie 41 tys. — ciężarowych oraz 5.108 autobusów. Toż 59 statków pełnomorskich oddanych do eksploatacji osiągnęła prawie 454 tys. DWT. Wytworzono 891 tys. odbiorników radiowych i 600 tys. telewizyjnych. Produkcja siarki wyniosła 1.942 tys. t, nawozów azotowych — 938 tys. t, i fosforowych — 534 tys. t. Wytworzono: 11,8 mln t cementu, 701,5 tys. t. papieru, 846 mln m. tkanin bawełnianych i 99 mln m. wełnianych. Wartość wyrobów dziewiarskich osiągnęła 14 mld zł a północosznich — 3,4 mld zł; produkcja obuwia przekroczyła 134 mln par (w tym z wierzchami skórzanymi — 68 mln par). Z uboju przemysłowego uzyskano 1.362 tys. t. mięsa, złowiono ponad 397 tys. t. ryb morskich; wytworzo ponadto prawie 118 tys. t. masła i 1,4 mln t. cukru.

W energetyce ogólna moc urządzeń prądowców wzrosła z 11,6 tys. do 12,9 tys. MW. W hutnictwie żelaza przekroczone plan produkcji stali i wyrobów walcowanych; w hutnictwie metali nieżelaz-

nych opóźnienia inwestycyjne w hucie cynku Miasteczko Śląskie i w hucie aluminium w Koninie spowodowały nie wykonanie planu produkcji cynku, ołowiu i aluminium.

W przemyśle maszynowym, elektrotechnicznym, środkach transportu i metalowym rozpoczęto m. in. budowę statku o nośności 55 tys. DWT, produkcję silnika okrętowego o mocy 8.400 KM, samochodowe go silnika wysokoprężnego, samochodu „Nysa 521” w 4 wersjach. Wśród artykułów powszechnego użytku rozpoczęto produkcję m. in. magnetofonu ZK 140, gramofonu ze zmianem płyt, radioodbiornika tranzystorowego „Ewa”, lodówki o pojemności 125 l ze sprężarką licencyjną.

W przemyśle chemicznym i gumowym mimo znacznego wzrostu produkcji nie wykonano m. in. planu produkcji nawozów sztucznych, kwasu siarkowego, mas plastycznych, uruchomiono produkcję nowych wyrobów i asortymentów o łącznej wartości ok. 2,5 mld zł.

W przemyśle lekkim rozszerzono produkcję ubiorów damskich zawierających syntetyczne przedzie, ubrań męskich z tkanin torlenowych i bawełnianych z elana „Ninon” i „Carman”, sukienek i kostiumów z tkanin wełnianych o wzorach żakardowych.

W przemyśle spożywczym nie wykonano planu produkcji masła i cukru, co również było skutkiem suszy. Zwiększono dostawy drobiu, konserw mięsnych, wyrobów cukierniczych, piwa i innych artykułów na rynek.

Zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym (bez uczniów) wzrosło prawie o 133 tys. osób (o 3,4 proc.), osiągając ponad 4.007 tys. osób. Wydajność pracy, mierzona wartością produkcji czystej na 1 zatrudnionego, wzrosła w przemyśle o 5,1 proc. Pogorszyło się natomiast wykorzystanie czasu pracy robotników grupy przemysłowej.

ROLNICTWO

Niekorzystne warunki atmosferyczne wpłynęły ujemnie na zbiory ziemniaków, rzepaku, buraków cukrowych i upraw pastewnych. Szacuje się, że wartość produkcji globalnej rolnictwa zmniejszyła się o 4,7 proc.; produkcja roślinna była mniejsza o ok. 8 proc. przy nieznacznej zmianie produkcji zwierzęcej. Nastąpił dalszy wzrost plonów 4 zbóż — do 21,6 q z ha. Zbiory 4 zbóż były większe o 3,2 proc. Niższe były natomiast plony pozostałych ziemniaków.

Pogłowie bydła osiągnęło w czerwcu 1969 r. ok. 11 mln sztuk i wzrosło w ciągu roku o 1 proc. Spis grudniowy wykazał spadek pogłowia bydła — o ok. 2,3 proc. — przy utrzymaniu pogłowia krów w zasadzie na poziomie grudnia 1968 r. Pogłowie trzody chlewnej w czerwcu 1969 r. liczyło 14,4 mln sztuk i było wyższe o 3,2 proc. niż rok wcześniej. W grudniu ub. r. pogłowie trzody chlewnej było wyższe o 0,5 proc. niż przed rokiem. Zadania planu,

jeśli chodzi o skup żywca prze kroczone o ok. 42 tys. t.

Rolnictwo zużyło pod zeszłoroczne zbiory 2.141 tys. t. nawozów mineralnych, tj. o ponad 17 proc. więcej. W przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych zużycie nawozów wzrosło z 93,4 do 109,5 kg. Liczba traktorów w rolnictwie wyniosła 189,5 tys. i była o 12,6 proc. wyższa. Odsetek zelektryfikowanych zagrod chłopskich zwiększył się z 83,3 do 85,7 proc. Wykonano nowe melioracje na powierzchni ok. 107 tys. ha gruntów ornych i ok. 50 tys. ha użytków zielonych. Zadania planu w tej dziedzinie nie zostały jednak w pełni wykonane.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosły według wstępnych danych 174,6 mld zł i były wyższe o 8,2 proc. Założenia planu w tej dziedzinie wykonano w 97 proc. W 1969 r. oddano do użytku szereg ważnych obiektów inwestycyjnych, m. in. walcownie gorąca taśma i walcownie slabing w hucie im. Lenina, zakład przeróbki mechanicznej „Polkowice” w kombinacie miedzianym Lubin, nowe urządzenia odlewnicze w zakładach końskich.

Rozpoczęły pracę: wytwórnia akrylonitrylu i polichloru winylu w Tarnowie, wytwórnia mocznika w Puławach, fabryka superfosfatu w Gdańsku, wytwórnia kwasu siarkowego w Policach, zakład przeróbki mechanicznej siarki w Tarnobrzegu, zakłady elementów prefabrykowanych w Elku i Szczecinie, workownia w zakładach celulozowych w Świecie, fabryki mebli w Strzyżowie i Włocławku, pończoszarnia w Łowiczu, fabryka obuwia w Słupsku, oddziały produkcyjne w zakładach miejskich w Kielcach. Zelektryfikowano łącznie 271 km linii kolejowych.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 142,8 tys. mieszkań o łącznej liczbie 410,7 tys. izb. Liczba mieszkań oddanych do użytku wzrosła o 4,1 proc., a izb — o 9 proc. W szkolnictwie przekazano 43 tys. izb lekcyjnych i pracowni.

TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Koleje przewoziły ponad 361 mln t. ładunków (o 0,9 proc. mniej) i 1.024 mln pasażerów (o 1,5 proc. więcej). Zadania planu przewozu ładunków przez koleje wykonano w niespełnia 95 proc. Nie wykonano w pełni dostaw wagonów towarowych i osobowych dla kolei (zabrakło ok. 10 proc.). Wyższe niż zakładano były natomiast dostawy lokomotyw elektrycznych i spalinowych.

Przedsiębiorstwa PKS przekroczyły swój plan przewozu ładunków o 2 proc., przewożąc ok. 92,4 mln t. towarów — o 12 proc. więcej niż przed rokiem. Statki żeglugi morskiej przewoziły ponad 16,6 mln t. ładunków, o blisko 6 proc. więcej. Łączny tonaż morskiej floty handlowej wyniósł 1.843 tys. DWT, tj. zwiększył się o 7 proc. Przeładunek w morskich portach handlowych osiągnął 32,9 mln t (o 1,6 proc. więcej).

HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty handlu zagranicznego były wyższe o 11,3 proc. Eksport przyniósł 12.573 mln zł dew. i zwiększył się o 10 proc., a wartość importu wzrosła o 12,5 proc. — do 12.840,5 mln zł dew. Zadania eksportu przekroczone o 5,6 proc., a importu — o 2,8 proc. Zgodnie z założeniami planu, w strukturze eksportu wzrósł znacznie udział maszyn i urządzeń — z 37,1 do 39,2 proc. — zmniejszył się natomiast udział towarów rolnospożywczych: z 14,3 do 12,4 proc. Również w strukturze importu wzrósł udział maszyn i urządzeń z 36,3 do 37,4 proc.

Eksport maszyn i urządzeń wzrósł o 16,3 proc. O połowę zwiększył się wywóz siarki. Dla złagodzenia skutków zeszłorocznej suszy, ograniczono eksport niektórych towarów rolnospożywczych. Jednocześnie

nie rozszerzono importu zbóż i pasz oraz niektórych rynkowych towarów rolnospożywczych.

W obrotach usługowych nadwyżka wpływów nad wydatkami wyniosła ok. 679 mln zł dew.

HANDEL WEWNĘTRZNY

Sprzedaż detaliczna w handlu uspołecznionym przekroczyła 431 mld zł i była wyższa o 7,1 proc. Dostawy mięsa i przetworów mięsnych wzrosły o 4,2 proc. Kształtowały się one jednak nierównomiernie. Dostawy masła wzrosły o 5,8 proc. na rynku występowały okresowe braki masła. Wzrosły dostawy ryb i przetworów rybnych, zwłaszcza ryb słodkowodnych i wędzonych, filetów, konserw i marynat.

Wyższe niż przed rokiem były dostawy wyrobów odzieżowych i dziewiarskich, zwłaszcza okryć laminowanych, wełnianych oraz z tkanin elanobawełnianych o modnych wzorach i fasonach. Mimo wyższych dostaw trykotaży z przędzy kędzierzawionej oraz bieleziny damskiej i dziewczęcej nie zaspokojono w pełni rosnących potrzeb rynku na te artykuły. Wzrosły dostawy tkanin wełnianych, wysoko gatunkowych. Niższe były natomiast dostawy tkanin bawełnianych. Mniejsze też były dostawy pralek, lodówek i odkurzaczy. Ograniczenie dostaw pralek na stopio w związku ze zmniejszonym popytem ludności na wytwarzane modele, przy jednoczesnym braku unowocześnionych modeli.

Wprowadzenie na rynek większej ilości bardziej wydajnych środków piorących pozwoliło zaspokoić potrzeby ludności przy ogólnie zmniejszonych dostawach. Nie były natomiast wystarczające dostawy węgla, zwłaszcza dla

ludności wiejskiej nie uczęszczającej w kontraktacji.

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Zadania planowe nie zostały w tej dziedzinie w pełni wykonane i rozwój usług był niższy niż przed rokiem. Szybko rozwijały się jednak niektóre usługi szczególnie istotne dla zaspokajania potrzeb ludności: wartość napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego wzrosła o 30,5 proc., usług motoryzacyjnych — o 26,4 proc., a usług radiowo-telewizyjnych — o 12 proc.

Przeciętne zużycie wody na 1 mieszkańca miało być większe o 3,7 proc. tj. o ponad 4 l dziennie. Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych wzrosło o blisko 10 proc. Zużycie gazu na mieszkańca zwiększyło się o ponad 4,1 proc.

LUDNOŚĆ, ZATRUDNIENIE, PLACE

Ludność Polski wyniosła w końcu roku 32,7 mln mieszkańców, w tym w miastach — 16,8 mln co stanowi 51,5 proc. ogółu ludności. Przyrost naturalny wyniósł w minionym roku 8,2 promille.

Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wyniosło 9.520 tys. osób i było o 314 tys. wyższe. Osobowy fundusz pracy wyniósł 277,7 mld zł i był wyższy o 7,3 proc. Przeciętna płaca nominalna netto w gospodarce uspołecznionej wzrosła o 3 proc. do 2.117 zł. Wskaźnik kosztów utrzymania powiększył się o 2 proc. W związku z tym przeciętna płaca realna była wyższa o ok. 1 proc.

Wyплаты na zasiłki pracownicze były większe o 8,3 proc. (w tym na zasiłki chorobowe — o 27,4 proc.). Wyплаты z ty

tułu emerytur i rent wyniosły 29,3 mld zł, wzrastając o 16,4 proc. przy zwiększeniu przeciętnej emerytury o 14,1 proc.

SZKOLNICTWO OCHRONA ZDROWIA I KULTURA

Wydatki bieżące budżetu państwa na oświatę, naukę i kulturę, ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę fizyczną, osiągnęły 63 mld zł i zwiększyły się o 6,3 proc.

W tym roku szkolnym uczęszczało do szkół podstawowych 5.443 tys. uczniów. Do liceów ogólnokształcących dla młodzieży niepracującej uczęszczało 309,7 tys. uczniów, a dorosłych — 136,3 tys. osób. W szkołach zawodowych uczy się ponad 1.612 tys. młodzieży i dorosłych. W 81 szkołach wyższych studiuje 301,1 tys. osób, tj. o 6 proc. więcej.

Liczba lekarzy zbliżyła się do 47 tys. Wzrosła w ciągu roku o 2,1 tys., a lekarzy dentystów — 13,1 tys. Na 10 tys. ludności przypada 14,4 lekarzy i 4 dentystów. Liczba łóżek w szpitalach ogólnych i sanatoriach przeciwgruźliczych zwiększyła się o 3 tys. — do 188,2 tys.

W minionym roku skorzystało z czasów 2.146 tys. osób — o 15 proc. więcej. Prawie 1.454 tys. dzieci i młodzieży — o 7,4 proc. więcej — wyjechało na kolonie. Zagraniczny ruch turystyczny — przyjazdy i wyjazdy — był większy o ok. 10 proc.

Wydano 6.776 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 113 mln egzemplarzy. Łączny nakład gazet i czasopism wzrósł o ponad 4 proc. osiągając 2.924 mln egz. Liczba radioabonentów zwiększyła się o 1 proc. i wyniosła 5.640 tys., a abonentów telewizji o 12 proc. — do 3.790 tys. (PAP)

W Sejmie i poza Sejmem

W lutym posiedzenie plenarne

Jak mówią w kuluarach Sejmu, w lutym należy się spodziewać plenarnego posiedzenia Izby.

Na porządku dziennym znajdą się zapewne m. in. rządowe projekty ustaw dotyczące ustanowienia polskiej strefy rybołówstwa morskiego, nowe lizacji ustaw o Polskiej Akademii Nauk a także o kolejach. Projekty te były już przedmiotem szczegółowej analizy w zainteresowanych komisjach.

Wizyta austriackich bibliotekarzy

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu rozszerza kontakty z pokrewnymi instytucjami w Europie. Ostatnio gośćmi Biblioteki byli: radca Ministerstwa Oświaty w Wiedniu — dr L. Obermann, dyrektor Biblioteki w Salzburgu — F. Tykal oraz przedstawiciel Austriackiego Związku Bibliotek Ludowych, pisarz, laureat państwowej nagrody literackiej — K. Maly.

Bibliotekarze austriaccy zapoznali się z formami pracy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz innych poznańskich bibliotek. Zwiedzili też Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Nowym Tomysku i Jarocinie.

Ze szczególnym zainteresowaniem goście zaznajomili się z działalnością Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. (g)

Śledztwo w Pradze

Jak podaje agencja CTK, w Pradze rozpoczęło się śledztwo w sprawie wrogiej działalności, organizowanej i kierowanej przez ośrodek emigracyjny, która wymierzona była nie tylko przeciwko CSRS ale i przeciwko innym krajom socjalistycznym. PAP

Grupa posłów tej komisji przygotowująca odpowiednie materiały na posiedzenie przebywała przez dwa dni w Krakowie i województwie interesując się sprawami zwalczania gruźlicy. Jak informuje krakowski korespondent PAP, realizacja ustawy o zwalczaniu gruźlicy wpłynęła na znaczne zmniejszenie przypadków zachorowań na ziemi kra-

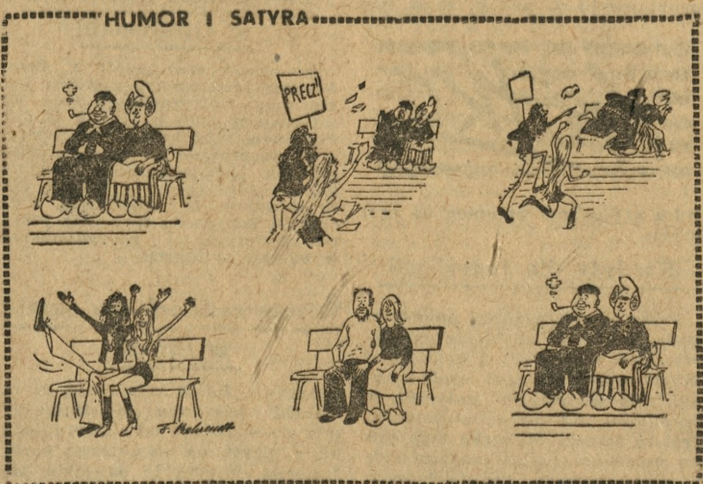
kowskiej. Dobre rezultaty przynoszą w Krakowie obowiązujące masowe badania ludności. Nie znaczy to jednak, że gruźlica przestała być groźną chorobą; jej zwalczanie wymaga nadal wysiłków całej służby zdrowia. Posłowie zapoznali się również z praktyczną działalnością i warunkami pracy przychodni przeciwgruźliczych w kilku powiatach województwa krakowskiego.

W Bydgoszczy odbyło się posiedzenie wojewódzkiego ze społu poselskiego, poświęcone ocenie wykonania planu gospodarczego na Pomorzu za rok ubiegły. Przedyskutowano też podstawowe kierunki planu na rok bieżący. Szczególnie wiele uwagi posłowie poświęcili problemom inwestycyjnym. (PAP)

Wyróżnienie popularyzatorów ochrony przeciwpożarowej

W siedzibie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli władz tej organizacji z poznańskimi dziennikarzami, zajmującymi się zagadnieniami ochrony przeciwpożarowej. Miłym akcentem spotkania było wręczenie dziennikarzom przez prezesa Okręgu, Leona Józefowiaka, medali „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, przyznanych przez Zarząd Główny ZOSP.

Złoty medal otrzymał Jan Ziarko z Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia, srebrne: Barbara Stasińska - Kielkiewicz (Gazeta Poznańska), Feliks Błoch, Zofia Dohnke, Maria Polcyn (Głos Wielkopolski), Henryk Derwich (Express Poznański) oraz Jerzy Frackowiak (Rozgłosnia Poznańska PR), który w imieniu odznaczonych podziękował za wyróżnienie. (—)



Wyniki - rekordy - widowiska

Sport wyczynowy przestał być zabawą a od zawodnika żąda się dzisiaj wyniku stosownego do warunków, stworzonych w jego jednostce organizacyjnej. Powie ktoś, że to absurd stawiać wymagania wobec człowieka, który z własnej i nieprzymuszanej woli chce kopać piłkę albo pobiegać. Rozpatrując sport w tych kategoriach, które z nie bardzo odległej epoki, trzeba by się zgodzić z takim rozumowaniem. W ciągu zaledwie kilku lat nastąpiły jednak zasadnicze zmiany. Kluby sportowe przekształciły się w fabryki wyniku, w przedsięwzięcia dające widowiska rozrywkowe. Nikt nie pyta z trybun, ile trenuje sportowiec. Kibic stawia po prostu określone wymagania a rezultat przygotowania akceptuje na boisku lub poddaje krytyce w sposób przyjęty na całym świecie przez społeczność stadionową.

Ta ostatnia została zwielokrotniona przez telewizję. Każde większe widowisko śledzone jest już przez miliony ludzi. Sport należy do tych nielicznych rozrywek, które fascynują ludzi o różnym stopniu przygotowania umysłowego, które w tej samej chwili pasjonować mogą ludzi władających różnymi językami. I gdyby ktoś szukał źródeł gwałtownego wzrostu zainteresowania sportem, to znalazłby je właśnie w potrzebie widowisk nie rezyserowanych. Występ Polaka na bieżni stadionu olimpijskiego, zwycięstwo, podium, flaga biało-czerwona i Mażurek Dąbrowskiego — są przeżywanymi, wyskakiwającymi, wzruszającymi meczami zaskakującymi. Przykłady można by mnożyć.

Zaspokojenie tych potrzeb nie jest łatwe. Najmniejsza nie dociągnięcia zostanie bowiem natychmiast obnażona przez przeciwnika. A przeciwnik musi być wysokiej klasy. Pośledniejszy gatunek nie ściąganie widza na trybuny, nie utrzyma przy telewizorze. A za-

tem pozostaje praca nad formą przy pomocy wszystkich dostępnych środków. Na usługach jest nauka od anatomii poprzez fizjologię, biomechanikę, biochemię, teorię wyniku do techniki, która zaskakuje coraz to nowymi wynalazkami wprowadzającymi rewolucję w metodach treningowych, stylach itp. Kto to wszystko ma udźwignąć na swych barkach? Przede wszystkim klub sportowy. Ale nie ten tradycyjny, jaki jeszcze niestety, pokutuje w mentalności wielu działaczy. Współczesny wynik sportowy wymaga nowoczesnej organizacji klubów przypominających przedsięwzięcia, w których dominuje rachunek ekonomiczny. Nie jest bowiem obojętne jakim nakładem osiągnięty zostanie produkt finalny.

W dyskusjach często sięgamy po przykłady błyskawicznego wzrostu tempa wzrostu wyników sportowych osiąganych przez naszych sąsiadów z Odra. Często dominującym akcentem w tych rozmowach są środki, jakie przeznacza się w tym kraju na sport i wychowanie fizyczne, a także bazy stojące do dyspozycji trenerów i sportowców tego kraju. Argument nie pozabawiony słuszości, ale będący odbiciem tylko jednej strony medalu. Obawiam się, że proste zwiększenie nakładów na sport w niektórych polskich klubach niewiele by pomogło. Rzecz polega bowiem nie na tym ile ale jak i na co się wydaje.

Nowoczesny system sportu klubowego obok całej złożoności problemów skoncentrował się na dwóch fundamentalnych zasadach: najefektywniejsza i najwcześniejsza selekcja. W wyżej zorganizowanych od nas sportowych krajach zaprzestano już dawno kupowania kota w worku. Tam nie przyjmuje się do klubu 100 chłopców, którzy chcieliby ko-

pać piłkę, nie szkolą ich przez kil-

ka lat, aby w rezultacie mieć 2-3 wartościowych zawodników. Niemal wszystkie dyscypliny mają swoje odpowiedniki w sporcie szkolnym. Młodzież bawi się, uczy i uprawia sport. Najlepsi trafiają do klas i szkół sportowych specjalizujących się w poszczególnych dyscyplinach. Już na tym etapie selekcjonowane zostają talenty.

Do tej skarbnicy sięga klub i przejmuje 15-20 najlepszych sportowców do szkolenia pod okiem wysoko wyspecjalizowanej kadry trenerskiej.

Tajemnica naszych trudności w dogonieniu tych, którzy jeszcze nie tak dawno byli za nami, polega na tym, że u nich żaden talent nie może uciec uwadze. Tam sportowców wybiera się z całej młodzieży, podczas gdy u nas spośród tych, którzy zgłaszają się do klubu. Nie wykształciliśmy jeszcze optymalnego modelu drożności talentów, czyli ciągłości szkolenia.

Mając gotowe wzory do naśladowania, ciągle jeszcze jesteśmy na etapie wprowadzania z wielkimi oporami eksperymentalnych klas czy szkół z poszerzonym programem wychowania fizycznego. W rezultacie kluby sportowe ciągle jeszcze w zbyt dużym zakresie zajmują się tym, co dawno już powinniśmy robić szkoły.

Byłoby jednak niesprawiedliwym twierdzenie, że wszystkie tak pracują. Coraz częściej spotkać można przykłady adaptowania systemu szkolenia klubowego do współczesnych wymagań. W polskiej Olimpii dokonano analizy nakładów na nieproduktywne szkolenie, powodowane tradycyjnym schematem. Stwierdzono, że podstawowe szkolenie musi być rozłożone na szersze grono partnerów niższego szczebla — przede wszystkim szkoły. Olimpia jako bodaj jedyny polski klub wystąpiła z konkretnym programem potrzeb do Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Ten klub szuka naukowo opracowanych testów do selekcji młodzieży przyjmowanej do poszczególnych sekcji także czeka na trenerów-specjalistów przygotowanych przez WSWF. Sam fakt takiego ukierunkowania pracy pozwala wierzyć, że na efekty nie będziemy długo czekać.

Pogoń za uciekającymi parterami, jeśli ma być skuteczna, nie może opierać się na przypadkach. A wszelkie przedsięwzięcia burzące stare porządki na sport i organizację klubów nie są wymysłem fanatyków sportu czy za pałeczką ale próba sprośnięcia rosnącemu zapotrzebowaniu społeczeństwa na dobrą pozycję naszego województwa w kraju, Polski w świecie, na dobre imprezy sportowe.

BOGDAN DOHNKE

angażowana po stronie człowieka, przeżywająca najsilniejszą. Dobrze się stało, że stał się Stanisław Stanucha, który wybrał, opracował i przedzielił rzeczom wstępem tom utworów zebranych młodego pisarza, możemy jeszcze raz wrócić do tej ambitnej, przekornej, a także wiernie sobie twórczości.

Kraków dba o pamięć swoich twórców. Juliusz Kłodyński ogłosił obecnie „Próbę portretu”, rzecz o Adamie Po-

lewie, człowieku związanym najsilniej z Krakowem, jakby był jego częścią, człowieku, bez którego Kraków byłby na pewno ongiś, za jego życia, zdecydowanie uboższy, jak uboższy byłby i dzisiaj, bez pamięci o nim, bez ech wracających z kolejnymi wystawieniami sławnych „Igrów w Barbakanie”. Żarliwy to był i skromny niebylewale artysta, coś w nim było i z Młodej Polski i z komunardów, z młodym i rebelianta pospolito. To on siedział na ławkach krakowskich Plant, zasluchany w

grafii literackiej „Ignacy Krasicki”, wyszła spod pióra Mieczysława Piszczkowskiego. Nareszcie zatem i „Księżę poetów”, doczekał się swojej monografii wspartej o arsenał naukowy. A zadanie miało przed sobą Piszczkowski trudne, bowiem twórczość Krasickiego nielato do się podciągnąć pod jakiś jeden mianownik, tak jak trudna byłaby do jednoznacznego określenia i sama postać warmińskiego biskupa jako człowieka, działacza, myśliciela, poety. Był on najpełniejszym mo-

deli i dzieci, dla których zmiana atmosfery rodzinnej jest podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju psychicznego. Rozwiązania nasuwają się oczywiście same: separacja, rozchodzenie się i zakładanie rodzin, nie mających sankcji prawnej w postaci ślubu. Ale i to przecież odbija się na dorosłych i dzieciach, na ich teraźniejszości i przyszłości.

Pary separowane, które nie mogą uregulować prawnie swego życia osobistego oraz dzieci z tzw. nieprawego łoża liczą we Włoszech pięć milionów osób. Nie można się więc dziwić, że kiedy po trzech latach debat — po raz pierwszy w historii państwa włoskiego — dotarł do parlamentu projekt prawa o rozwodzie, wywołało to powszechną sensację, nadzieję i wręcz napiecie. I oto — w dniu 29 listopada ubiegłego roku trzystu dwudziestu pięciu głosami przeciwko dwustu osiemdziesięciu trzem projekt został uchwalony.

Zastanawiać może niewielka stosunkowo przewaga, jaką uzyskali zwolennicy reformy, a jednak należy ją uznać za wyjątkowy sukces, zważywszy, jak potężne opory działały przeciwko tej inicjatywie. Rozwinał bowiem przeciwko niej wszystkie swoje wpływy Watykan, co oznaczało bezpraw donową walkę, prowadzoną na wszystkich płaszczyznach przez chrześcijańską demokrację. Tych oporów nie należy lekceważyć i nadal, z czego zdają sobie sprawę zarówno ci, którzy walczą o wprowadzenie prawa o rozwodach w życie, jak i ci, o których losach ma ono zdecydować.

Nie zapominajmy bowiem, że parlament włoski jest dwuzbiowy i konieczne jest obecnie zaaprobowanie uchwalonego już projektu przez senat. Można sobie łatwo wyobrazić, że Watykan i chrześcijańska demokracja, a także wszystkie inne siły zachowujące użyż wszelkich środków i wpływów, aby do tego nie doszło. Ponieważ może się jednak okazać, że nacisk opinii publicznej będzie zbyt silny, losom projektu zagraża jeszcze inne posunięcie, zupełnie możliwe i poważnie brane pod uwagę. Oto jest niebezpieczeństwo, że wiosną bieżącego roku rozwiązane zostaną obie izby parlamentu włoskiego i odbędzie się nowe wybory. Nie jest zaś wykluczone, że w związku z niepokojami społecznymi, wstrząsającymi państwem włoskim, wybory takie zjednoczyłyby wszystkie siły, które czują się zagrożone, co byłoby na rękę prawicy społecznej.

Wówczas losy projektu byłyby prawdopodobnie przesądzone. Jeżeli jednak nie dojdzie do takiej ewentualności, Kościół we Włoszech grozi zastosowaniem referendum, licząc zapewne na to, że maszy-

„Głos Wielkopolski”, którego dwudziestopięcioletnie obchodzą będziemy w połowie lutego br., zorganizował nową wielką kampanię pod hasłem WIELKOPOLSKA GOSPODARNA. Współorganizatorami akcji są: poznańska rozgłośnia radiowa, WKZZ i NOT, celem generalnym — popularyzowanie nowych intensywnych kierunków pracy przemysłu województwa poznańskiego. Nasza akcja wzbudziła duże zainteresowanie. Do udziału w rywalizacji o lepsze wyniki gospodarowania w 1970 roku zgłosiły się już pierwsze zakłady, a wśród nich: Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne POLFA oraz Zakłady Elektrotechniczne ALCO. A oto kilka opinii na ten temat.

Mówi dyrektor POLFY — dr Leon Pawełczyk:

— Gratulujemy „Głosowi” nowej akcji. To dobry i aktualny pomysł. Widzimy w nim istotny bodziec do powszechnej mobilizacji załogi wokół zadań wyznaczonych przez II i IV Plenum KC. Kryteria konkursu są trudne ale w pełni osiągalne, zwłaszcza dla nas, gdy oczekujemy dalszych zmian w metodach zarządzania, wprowadzania eksperymentalnie w Zjednoczeniu Przemysłu Farmaceutycznego. Spodziewamy się bardzo roz-

ległych uprawnień w postaci zniesienia większości wskaźników dyrektywnych. Mówi dyrektor WSK — Poznań — mgr inż. Eugeniusz Jankowski:

— Przystępujemy do konkursu WIELKOPOLSKA GOSPODARNA z podstawowym atutem: z nowymi metodami wdrażania postępu technicznego. Został wydzielony zespół fachowców, których zadaniem jest operatywne, nieustanne działanie na rzecz doskonałości techniki i organizacji wytwarzania, na rzecz ekonomicznie uzasadnionych nowości. Mamy już pewne rezultaty ale o tym przy następnej okazji.

Głos ma dyrektor ALCO — Antoni Rakiewicz:

— Udział nasz w konkursie WIELKOPOLSKA GOSPODARNA będzie bardzo dobrym uzupełnieniem przedsięwzięcia, które już poczyniliśmy. Jaką drogą chcemy osiągnąć lepsze rezultaty w 1970 roku? Kła-

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

Pierwsze zgłoszenia

ległych uprawnień w postaci zniesienia większości wskaźników dyrektywnych.

Mówi dyrektor WSK — Poznań — mgr inż. Eugeniusz Jankowski:

— Przystępujemy do konkursu WIELKOPOLSKA GOSPODARNA z podstawowym atutem: z nowymi metodami wdrażania postępu technicznego. Został wydzielony zespół fachowców, których zadaniem jest operatywne, nieustanne działanie na rzecz doskonałości techniki i organizacji wytwarzania, na rzecz ekonomicznie uzasadnionych nowości. Mamy już pewne rezultaty ale o tym przy następnej okazji.

Głos ma dyrektor ALCO — Antoni Rakiewicz:

— Udział nasz w konkursie WIELKOPOLSKA GOSPODARNA będzie bardzo dobrym uzupełnieniem przedsięwzięcia, które już poczyniliśmy. Jaką drogą chcemy osiągnąć lepsze rezultaty w 1970 roku? Kła-

ziemy nacisk przede wszystkim na jakość wyrobów oraz wydajność pracy. Droga do doskonałych wyrobów prowadzi m. in. przez staranne wdrożenie do produkcji licencji angielskiej na akumulatory kwasowe. W połowie lutego zakończy się III etap tych prac. Wyższą wydajność pracy będzie my mieli dzięki dalszej mechanizacji. Myślę, że będzie miało okazję do poinformowania redakcji o nowych w tej dziedzinie osiągnięciach.

Tyle opinii. Przy okazji przypominamy, że:

▲ Termin nadsyłania zgłoszeń wstępnych do konkursu upływa z dniem 15 lutego br.

▲ Formularz zgłoszenia należy wypełnić zgodnie z załączoną do regulaminu instrukcją o sposobie obliczania wskaźników statystycznych.

▲ Dodatkowych wyjaśnień udziela dział ekonomiczny redakcji, tel. 611-21 w. 233. (zm)

WALKA O PRAWO FORTUNY

Rozwody we Włoszech

Od jednego do trzech milionów lirów wynoszą koszty uzyskania w Włoszech unieważnienia małżeństwa. W ciągu roku kuria rzymska załatwia pozytywnie około stu dwudziestu takich spraw. Czekając zaś na rozstrzygnięcie trzeba od trzech do sześciu lat...

Cóż więc dziwnego, że obowiązujący we Włoszech zakon prawny udzielania rozwodów jest dla tamtejszego społeczeństwa istną złączywą? Zawsze przecież mogą powstać sytuacje, w których rozwód jest nie tylko jedynym słusznym, ale i najbardziej moralnym wyjściem. Mecz się więc małżeństwa niedobre, małżeństwa, których pożytki skazano zostało dramatycznymi nieraz przejściami, cierpią doro-

śli i dzieci, dla których zmiana atmosfery rodzinnej jest podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju psychicznego. Rozwiązania nasuwają się oczywiście same: separacja, rozchodzenie się i zakładanie rodzin, nie mających sankcji prawnej w postaci ślubu. Ale i to przecież odbija się na dorosłych i dzieciach, na ich teraźniejszości i przyszłości.

Pary separowane, które nie mogą uregulować prawnie swego życia osobistego oraz dzieci z tzw. nieprawego łoża liczą we Włoszech pięć milionów osób. Nie można się więc dziwić, że kiedy po trzech latach debat — po raz pierwszy w historii państwa włoskiego — dotarł do parlamentu projekt prawa o rozwodzie, wywołało to powszechną sensację, nadzieję i wręcz napiecie. I oto — w dniu 29 listopada ubiegłego roku trzystu dwudziestu pięciu głosami przeciwko dwustu osiemdziesięciu trzem projekt został uchwalony.

Zastanawiać może niewielka stosunkowo przewaga, jaką uzyskali zwolennicy reformy, a jednak należy ją uznać za wyjątkowy sukces, zważywszy, jak potężne opory działały przeciwko tej inicjatywie. Rozwinał bowiem przeciwko niej wszystkie swoje wpływy Watykan, co oznaczało bezpraw donową walkę, prowadzoną na wszystkich płaszczyznach przez chrześcijańską demokrację. Tych oporów nie należy lekceważyć i nadal, z czego zdają sobie sprawę zarówno ci, którzy walczą o wprowadzenie prawa o rozwodach w życie, jak i ci, o których losach ma ono zdecydować.

Nie zapominajmy bowiem, że parlament włoski jest dwuzbiowy i konieczne jest obecnie zaaprobowanie uchwalonego już projektu przez senat. Można sobie łatwo wyobrazić, że Watykan i chrześcijańska demokracja, a także wszystkie inne siły zachowujące użyż wszelkich środków i wpływów, aby do tego nie doszło. Ponieważ może się jednak okazać, że nacisk opinii publicznej będzie zbyt silny, losom projektu zagraża jeszcze inne posunięcie, zupełnie możliwe i poważnie brane pod uwagę. Oto jest niebezpieczeństwo, że wiosną bieżącego roku rozwiązane zostaną obie izby parlamentu włoskiego i odbędzie się nowe wybory. Nie jest zaś wykluczone, że w związku z niepokojami społecznymi, wstrząsającymi państwem włoskim, wybory takie zjednoczyłyby wszystkie siły, które czują się zagrożone, co byłoby na rękę prawicy społecznej.

Wówczas losy projektu byłyby prawdopodobnie przesądzone. Jeżeli jednak nie dojdzie do takiej ewentualności, Kościół we Włoszech grozi zastosowaniem referendum, licząc zapewne na to, że maszy-

wiernych, nawoływane do zwalczania „niemoralnego” prawa, pozwolą przechrzcić szale na korzyść utrzymania stanu dotychczasowego.

Czy jednak doszłoby do referendum? Musiałaby je przeprowadzić w parlamencie chrześcijańska demokracja, która wolałaby nie stwarzać precedensu. Bo oto od lat właśnie przeciwnicy klerykalizmu walczyli o referendum w sprawie konkordatu między państwem a Kościołem. Chcą oni poddać głosowaniu projekt zniesienia konkordatu, a jak można się domyślać, mogliby szermować w tej sprawie argumentami, które kto wie, czy nie znalazłyby posłuchu u większości głosujących. Faktem jest, że 90 tysięcy ludzi zobowiązało się podpisać o prowadzenia kampanii na rzecz uzyskania pół miliona podpisów, które konieczne są dla przeprowadzenia referendum.

Dla przeformowania uchwały o prawie rozwodowym w izbie niższej parlamentu włoskiego doszło do współdziałania między liberałami, socjaldemokratami i komunistami, ale ogromne znaczenie miało tu oddolne poparcie szerokich mas dla projektu. We Włoszech działa Liga do walki o rozwody, której sekretarzem generalnym, radykał Marco Pannella stwierdził: „Liga do walki o rozwody jest silną pozaparlamentarną, która od dziesięciu lat zorganiżowała największą liczbę wieców i dyskusji we Włoszech”.

Referent projektu prawa o rozwodach w izbie niższej parlamentu nazywa się Fortuna, co spowodowało, że prawo to nazywane jest potocznie „prawem Fortuny”. Brzmio to znamienne. Dla kogo fortuna okazała się łaskawą? Czy dla tych, którzy pragną nie dopuścić do jakiegokolwiek zmiany i terrorizować ludzi bezsensownym i antyhumanistycznym zakazem rozwodów? Czy dla tych, którzy np. cierpią na samą myśl, że po ich śmierci emerytura otrzymają nie matki ich dzieci, ale kobiety wprowadzone prawnie do ślubu, z którymi jednak praktycznie czasem przed wiekami zerwali wszelkie więzy?

Może jednak stać się i tak, że — jak już wspomnieliśmy — sprawy pójdą dalej, niż to będzie bezpieczne dla prawicy?

Dokończenie na str. 4

NOTATNIK KULTURALNY

POWODZENIE BIG-BEATOWEGO MUSICALU

Z wielkim powodzeniem na Śląsku spotkały się gościnne występy naszego teatru, który zaprezentował tam swoje eksportowe przedsięwzięcie musicalu big-beatowego wg Fredrowskiego „Gwałtu co się dzieje”. Również w Poznaniu na to właśnie przedstawienie zapotrzebowanie jest nadal ogromne. Znacznie gorzej natomiast wygląda sytuacja z pozostałymi spektaklami. „Przebieżeczka” po długotrwałej eksploatacji w Teatrze Nowym ściera już bardzo niewielką publiczność. „Advocatus diaboli” raczej w ogóle nie zainteresował publiczność. Jedno frekwencyjne przedstawienie może

STYPENDYŚCI Z PWSM
Kilku pedagogów poznańskiej PWSM przebywa obecnie na stypendiach zagranicznych. I tak Zdzisław Wysocki otrzymał stypendium na studia kompozytorskie w Wiedniu, Andrzej Tatarski na studia pianistyczne w Paryżu, a absolwent poznański Jerzy Nebel na studia wioolinistyczne w Belgii. (ob)

PROBY ZESTAWIEN
Towarzystwo Miłośników m. Poznania udostępniło wiedzającym niedużą wystawę malarstwa Janiny Pecherskiej-Szczepkiewicz zatytułowaną „Próby zestawień”. Wystawa w jakimś sensie ma charakter dydaktyczny. Prezentuje propozycje dekoracji wnętrz mieszkalnych. Interesujące przy tak roboczych założeniach, mniej natomiast już w kategoriach czysto malarskich. (ob)

Z książką na ty
W Krakowie

lewie, człowieku związanym najsilniej z Krakowem, jakby był jego częścią, człowieku, bez którego Kraków byłby na pewno ongiś, za jego życia, zdecydowanie uboższy, jak uboższy byłby i dzisiaj, bez pamięci o nim, bez ech wracających z kolejnymi wystawieniami sławnych „Igrów w Barbakanie”. Żarliwy to był i skromny niebylewale artysta, coś w nim było i z Młodej Polski i z komunardów, z młodym i rebelianta pospolito. To on siedział na ławkach krakowskich Plant, zasluchany w

grafii literackiej „Ignacy Krasicki”, wyszła spod pióra Mieczysława Piszczkowskiego. Nareszcie zatem i „Księżę poetów”, doczekał się swojej monografii wspartej o arsenał naukowy. A zadanie miało przed sobą Piszczkowski trudne, bowiem twórczość Krasickiego nielato do się podciągnąć pod jakiś jeden mianownik, tak jak trudna byłaby do jednoznacznego określenia i sama postać warmińskiego biskupa jako człowieka, działacza, myśliciela, poety. Był on najpełniejszym mo-

deli i dzieci, dla których zmiana atmosfery rodzinnej jest podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju psychicznego. Rozwiązania nasuwają się oczywiście same: separacja, rozchodzenie się i zakładanie rodzin, nie mających sankcji prawnej w postaci ślubu. Ale i to przecież odbija się na dorosłych i dzieciach, na ich teraźniejszości i przyszłości.

Pary separowane, które nie mogą uregulować prawnie swego życia osobistego oraz dzieci z tzw. nieprawego łoża liczą we Włoszech pięć milionów osób. Nie można się więc dziwić, że kiedy po trzech latach debat — po raz pierwszy w historii państwa włoskiego — dotarł do parlamentu projekt prawa o rozwodzie, wywołało to powszechną sensację, nadzieję i wręcz napiecie. I oto — w dniu 29 listopada ubiegłego roku trzystu dwudziestu pięciu głosami przeciwko dwustu osiemdziesięciu trzem projekt został uchwalony.

Zastanawiać może niewielka stosunkowo przewaga, jaką uzyskali zwolennicy reformy, a jednak należy ją uznać za wyjątkowy sukces, zważywszy, jak potężne opory działały przeciwko tej inicjatywie. Rozwinał bowiem przeciwko niej wszystkie swoje wpływy Watykan, co oznaczało bezpraw donową walkę, prowadzoną na wszystkich płaszczyznach przez chrześcijańską demokrację. Tych oporów nie należy lekceważyć i nadal, z czego zdają sobie sprawę zarówno ci, którzy walczą o wprowadzenie prawa o rozwodach w życie, jak i ci, o których losach ma ono zdecydować.

Nie zapominajmy bowiem, że parlament włoski jest dwuzbiowy i konieczne jest obecnie zaaprobowanie uchwalonego już projektu przez senat. Można sobie łatwo wyobrazić, że Watykan i chrześcijańska demokracja, a także wszystkie inne siły zachowujące użyż wszelkich środków i wpływów, aby do tego nie doszło. Ponieważ może się jednak okazać, że nacisk opinii publicznej będzie zbyt silny, losom projektu zagraża jeszcze inne posunięcie, zupełnie możliwe i poważnie brane pod uwagę. Oto jest niebezpieczeństwo, że wiosną bieżącego roku rozwiązane zostaną obie izby parlamentu włoskiego i odbędzie się nowe wybory. Nie jest zaś wykluczone, że w związku z niepokojami społecznymi, wstrząsającymi państwem włoskim, wybory takie zjednoczyłyby wszystkie siły, które czują się zagrożone, co byłoby na rękę prawicy społecznej.

Wówczas losy projektu byłyby prawdopodobnie przesądzone. Jeżeli jednak nie dojdzie do takiej ewentualności, Kościół we Włoszech grozi zastosowaniem referendum, licząc zapewne na to, że maszy-



Leśne żniwa

Uleśników trwają żniwa. Leśną ciszę wielkopolskich lasów przerywa teraz stuk siekier, warkot pil motorowych i trask gałęzi łamanych powalonym drzewem.

W nadleśnictwie Czeszewo pow. Września ponad 100 robotników uzbrojonych w sprzęt mechaniczny dokonuje zrzębu drzewa.

Zwalony pień, zgodnie ze wskazaniami leśniczego zostaje pocięty na wymagane wymiary. Znowu pila motorowa w sprawnych rękach R. Preisa czyni to w szybkim tempie.



Drzewo użytkowe połupane w szcapy ustawia się w stosy. Czynność z pozoru blaha absorbuje sporo czasu i wysiłku.

Mamy pełne ręce roboty — mówi nadleśniczy inż. Z. Jankowski, gdyż nasz roczny plan przewiduje pozyskanie 23 tys. metrów sześciennych drewna, na które czekają tartaki, przemysł meblowy i chemiczny, kopalnie oraz pobliskie zakłady składowe w Orzechowie.

W leśnych żniwach pomagają zwerbowani z odległych rejonów kraju pracownicy sezonowi oraz miejscowi rolnicy. Pierwszym za pewniono wygodne kwatery, na miejsce pracy dostarcza się bezpłatnie ciepłe posiłki. Wiele prac zmechanizowano. 19 pil motorowych oraz inny sprzęt mechaniczny ułatwia i przyspiesza pracę. Czynione są starania o pozyskanie wozu technicznego tak potrzebnego do sprawnego likwidowania awarii. Usprawniono organizację pracy, wprowadzając falowy system robót. Jednego dnia wszystkich ludzi i cały sprzęt kieruje się do jednego nadleśnictwa, by po wykonaniu zadań przetrwać na inny teren. Korzyści są ogromne.

Tekst i zdjęcia:

HENRYK KAMZA



Teraz następuje podział drewna według asortymentów, bowiem nie wszystkie partie surowca nadają się do tego samego celu. Najlepszą część przeznaczają na okleinę, dalej drewno tartaczne, szcapy względnie walki, reszta na opał. Podziału drewna według przeznaczenia dokonuje doświadczony leśniczy E. Olejniczak.

Mariaż ropy i węgla

W przyszłej pięcioletniej produkcji naszych rafinerii wzrośnie dwukrotnie i w 1975 roku przerabiać będziemy już 14 mln ton ropy naftowej. Największym wytwórcą produktów petrochemicznych pozostanie nadal kombinat w Plocku. Obok produktów prostych jak benzyny czy oleje petrochemia dostarczać będzie różnego rodzaju syntetyki m. in. polietyleny, polistyreny, kauczuk syntetyczny.

Drugim podstawowym surowcem naszej petrochemii obok ropy staje się węgiel. Polski przemysł rafinacyjny, jako jeden z nielicznych w świecie, z powodzeniem stosować zaczyna technologię petrochemiczną do przeróbki węgla na substancję finalną w rodzaju fenolu, ksyleny, benzeny, toluenu — służących jako materiał wyjściowy m. in. do produkcji elany. Jest to niewątpliwie zasługa naszych naukowców, którzy potrafili zakupione za granicą licencje dla rafinerii ropy naftowej dostosować do tzw. głębokiej obróbki węgla.

Mariaż technologii przetwórstwa ropy naftowej i węgla i skupienie ich w przemyśle rafinacyjno-petrochemicznym okazało się nader fortunnym przedsięwzięciem, korzystnym zarówno z technicznego jak i ekonomicznego punktu widzenia. Obecnie w Jaśle uruchamia się linię produkcyjną służącą równoległemu przerobowi ropy naftowej i węgla. Podobne linie uruchamiane będą w przyszłości w innych rafineriach i zakładach petrochemicznych.

O sukcesach w tej dziedzinie zadecydują m. in. wyniki pracy badawczej zaplecza. Polscy naukowcy pracują obecnie nad przygotowaniem najnowocześniejszych technologii przetwórstwa zarówno ropy jak i węgla. Zdaniem wielu specjalistów istnieje jednak pilna potrzeba skoncentrowania na tym odcinku znacznie większej kadry jak i zasobów materialnych ażeby można było uzyskać pełny sukces. (API)

WALKA O PRAWO FORTUNY

Dokończenie ze str. 3

i dla Watykanu. Bo gdyby do szło do referendum w sprawie rozwodów, to prawdopodobnie doszłoby i do referendum w sprawie konkordatu. Nowe prawo nazywa się we Włoszech potocznie „małym rozwodem”. Sprawa „małego rozwodu” — stwierdza paryski „Le Nouvel Observateur” na swych łamach — „grozi więc spowodowaniem większego, a mianowicie rozwodu Kościoła z państwem”.

W. C. H.



Nieocenione usługi oddają motorowe pily produkcji krajowej. Ścięcie takiego drzewa sposobem tradycyjnym zajęłoby wiele godzin ciężkiej pracy. Pila uczy ni to samo w kilka minut. Na zdjęciu: W. Wiśniewski i J. Zakrzewski ścinają dorodny jesion przeznaczony na okleinę.

SOBOTA

- 10 — „Sciana czarownic” — polski film fab.
- 14.25 — TV Kurs Rolniczy — Produkcja młodego bydła rzeźnego.
- 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.
- 15.10 — „Kobieta współczesna”.
- 16.20 — „Odeon młodych”.
- 16.50 — Teatr Młodego Widza — „Gniewko syn rybaka”. IV część z cyklu — „Wyprawa w obronę ziemi”.
- 17.50 — Spotkania z przyrodą.
- 18.15 — „Księżycowy Nowy Rok” — film o Wietnamie.
- 18.35 — „Tele-Echo”.
- 20.15 — „Sciana czarownic” — polski film fab.
- 22.05 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie.

NIEDZIELA

- 8.15 — TV Kurs Rolniczy — Produkcja młodego bydła rzeźnego.
- 8.50 — „Przypomnamy. radzimy”.
- 9 — Dla młodych widzów — „Zamiana” — polski film TV z serii „Cztery pancerni i pies” — Klub Pancernych.
- 10.20 — „Bawcie się z nami” — amatorskie zespoły przed kamerą.
- 11 — Magazyn rozrywkowy.
- 11.30 — „Stare sobory Moskwy”.
- 12.15 — Przemiany.
- 12.45 — Polska Kronika Filmowa.
- 13 — Konkurs skoków narciarskich w Zakopanem.
- 14.45 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie.
- 16 — „Hektor Kamieniecki” — polski film TV z serii „Przygody pana Michała”.
- 16.30 — „Piórkem i węglem”.
- 16.45 — Wielka gra — teleturniej. W programie występują Zespół „Novi” oraz Andrzej Oseka.
- 17.35 — Estrada Literacka — z cyklu „Nowa poezja polska”. Ernest Bryll — „Ocaleń w ogniu”.
- 18.20 — Uroczysty koncert z okazji 25-lecia „Trybuny Robotniczej”.
- 20.05 — „Ojciec narzeczonej” — film fab. prod. USA.
- 21.35 — Recital piosenkarski Joanny Rawik.

CZWARTEK

- 20.05 — Film z serii — „Scigany”.
- 20.55 — „Światowid” — przegląd wydarzeń międzynarodowych.
- 21.25 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.35 — Studio Współczesne — Václav Havel — „Motyl na antenie”. Tłumaczenie i adaptacja — Irena Boituc.

PIĄTEK

- 12.45 i 13.55 — Mechanizacja Rolnictwa — Mechanizacja zbioru zbóż wiażakami.
- 16.50 — Dla młodych widzów Ekran z Bratkiem — w programie m. in. film z serii „Thierry Smialek”.
- 18 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie z Leningradu.
- 20.15 — „Wół Pomorski” — z cyklu — „Drogi zwycięstwa”.
- 20.45 — „Tydzień w Acapulco” — amerykański film fab.
- 22.20 — Lektury współczesne — przed kamerą K. Nowicki.

SOBOTA

- 10.30 — „Pierwszy nauczyciel” — radziecki film fab.
- 12.05 — „Szkoła na czterech kółkach” — z cyklu — „Wybieramy zawod”.
- 12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze — Organizacja konkursu hodowlanego.
- 16.50 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 18.45 — „Miasto słodkiej wody” — reportaż filmowy „Tele-Aru” o Kenii i o mieście Nairobi.
- 18.55 — „Powszedni kształt polityki” — gawęda prof. dr. Adama Łopacki.
- 20.05 — Kino Interesujących Filmów — „Pierwszy nauczyciel” — radziecki film fab.
- 21.40 — „Cena jednej minuty”.

WTOREK

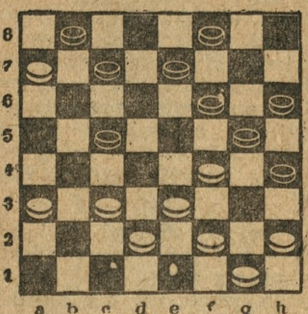
- 10 — Film z serii — „Scigany”.
- 16.50 — Dla dzieci — „Pan Półka i Spółka”.
- 17.20 — „Takmur”.
- 17.35 — Reklama w piosence.
- 17.50 — Magazyn Medyczny.
- 18.20 — Sylwetki X Muzy — Ryszard Pietruski.
- 18.45 — „Nad Odra i Bałtykiem”.

ŚRODA

- 10 — Film z serii — „Scigany”.
- 16.50 — Dla dzieci — „Pan Półka i Spółka”.
- 17.20 — „Takmur”.
- 17.35 — Reklama w piosence.
- 17.50 — Magazyn Medyczny.
- 18.20 — Sylwetki X Muzy — Ryszard Pietruski.
- 18.45 — „Nad Odra i Bałtykiem”.

NA CZARNYCH POLACH

Diagram nr 6



4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
31 I 1970 Nr 26 (8070)

Białe (forsownie) wygrywają

Przedstawiona pozycja pochodzi z partii granej w mistrzostwach Moskwy w 1927 roku. Oczywiście, czarne mimo równej liczby bierok, stoją znacznie gorzej. Lecz walor realizacji przeważa pozycyjnej polega tutaj na sposobie osiągnięcia zwycięstwa. Wygrana białych została uwieczniona piękną kombinacją. Ofiarowały one pięć bierok pod rząd, rozbijając pozycję czarnych.

Efektowna i pouczająca zagrywka.

Białymi, przeciw mistrzowi E. Potapowowi, grał znakomity warcabista Siergiej Woroncow.

Długie gry warcabistów

W ostatnich indywidualnych mistrzostwach Europy, które odbyły się w Rzymie, najdłuższą walkę turnieju stoczyli Francuz Eli-

sard i b. mistrz świata Kuperman. Partia mistrzów liczyła 79 posunięć.



Od dziesięć lat uprawia się również warcaby drogą korespondencyjną. Pierwszym wielkim turniejem warcabowym rozegranym po wojnie za pomocą kartek pocztowych był wszechzwiązkowy Memoriał Szosżina w 1949 roku. Uczestniczyło w nim 23 wybitnych warcabistów ze wszystkich zakątków Kraju Rad.

ROZWIĄZANIE:

Wszystkie białe piony na linii 7. Następnie białe piony na linii 6. Następnie białe piony na linii 5. Następnie białe piony na linii 4. Następnie białe piony na linii 3. Następnie białe piony na linii 2. Następnie białe piony na linii 1. Następnie białe piony na linii 8. Następnie białe piony na linii 7. Następnie białe piony na linii 6. Następnie białe piony na linii 5. Następnie białe piony na linii 4. Następnie białe piony na linii 3. Następnie białe piony na linii 2. Następnie białe piony na linii 1.

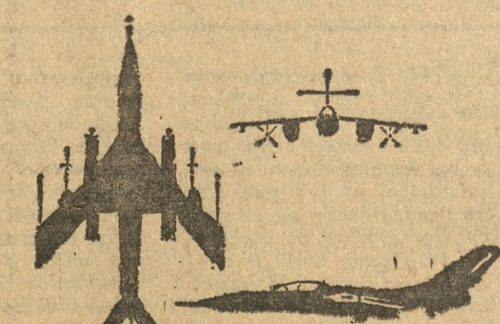
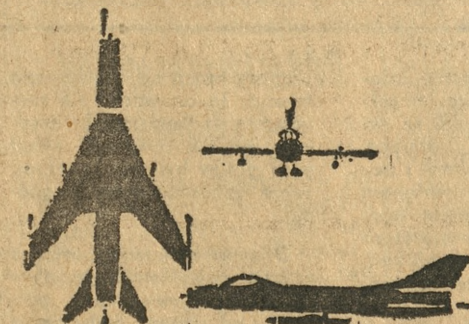
MILITARIA

Lotnictwo Układu Warszawskiego (2)

W publikacji pod powyższym tytułem przedstawiliśmy wczoraj cztery samoloty bojowe, w które wyposażone jest lotnictwo państw — członków Układu Warszawskiego. MIG-17, MIG-19, MIG-21 i E-266. Poniżej przedstawiamy niektóre inne typy samolotów, które na uzbrojenie sił powietrznych weszły już kilka lat temu:

Samolot myśliwsko-bombowy SU-7, średniopłat o skośnych skrzydłach. Jest to jednostka jednoosobowa, uzbrojona w pociski rakietowe. Jego rozwiniecie stanowi SU-7 krótkiego startu i lądowania, zaopatrzony w dwa pomocnicze rakietowe silniki startowe, przedstawiony po raz pierwszy w Moskwie w roku 1967 na pokazach lotniczych z okazji jubileuszu 50-lecia ZSRR.

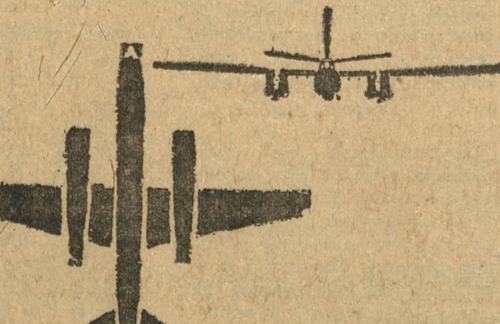
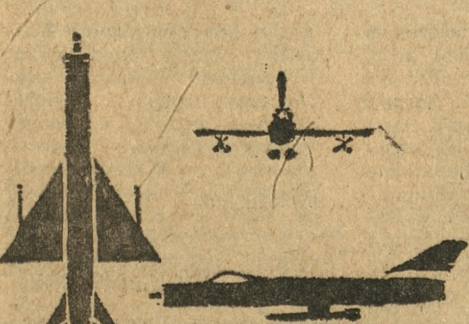
Naddźwiękowy samolot myśliwsko-bombowy, uniwersalna jednostka do działań w każdych warunkach atmosferycznych, dniem i nocą. Grzbietopłat, o skrzydłach skośnych, wyposażony jest w dwa turbينية silniki odrzutowe, załoga — dwie osoby. Skonstruowany w biurze konstrukcyjnym inż. Jakowlewa, twórcy słynnych w czasie wojny JAK-ów, na których latali również polscy piloci



Samolot myśliwski-przechwytyjący T-431. Średniopłat, o skrzydłach trójkątnych typu „delta”. Na samolocie tego typu lotnicy radzieccy ustanowili szereg rekordów światowych — absolutny rekord wysokości — 28.852 m (1959 r.), lot poziomy na wysokości 21.300 m (1962 r.), szybkość — 2.337 km/godz. (1962 r. w locie po obwodzie zamkniętym dl. 500 km). Jego rozwiniecie stanowił naddźwiękowy samolot myśliwsko-bombowy krótkiego startu i lądowania konstrukcji Suchoja, przedstawiony w Moskwie podczas parady lotniczej w roku 1967. Jednostki typu SU stanowią obok MIG-ów szeroko używane maszyny bojowe w krajach Układu Warszawskiego.

myśliwskiego pułku „Warszawa”. Jego rozwiniecie stanowi trzyosobowy samolot myśliwsko-bombowy, średniopłat, pokazany w Moskwie na pokazach w 1967 r.

Samolot bombowy IL-28, jedna ze starszych jednostek; jego osiągnięcia bojowe sprawiają, że nadal znajduje się on na wyposażeniu sił powietrznych szeregu państw — członków Układu Warszawskiego. Zaprojektowany w słynnym biurze konstrukcyjnym Iluszyina, twórcy popularnych w czasie wojny IL-ów, budowany jest w kilku wersjach. Trzyosobowy, uzbrojony jest w KM-y, działka i bomby. (PAP)



Od ostrowskich TKKF-owców można się wiele nauczyć

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej należy w Ostrowie do tych organizacji, które działają może bez większego rozgłosu, ale za to z wielkim dla społeczeństwa pożytkiem. Nie od rzeczy będzie bowiem przypomnieć, że jego głównym celem jest stworzenie ludziom pracy warunków do czynnego wypoczynku, prowadzenia ćwiczeń dla podniesienia sprawności fizycznej i ogólnej zdrowotności społeczeństwa.

Ostrowskie Ognisko TKKF zrzesza ponad 200 członków, z czego połowę stanowią ludzie młodzi, wywodzący się głównie ze środowiska robotniczego. Spotykają się oni w 9 zespołach, ćwicząc m. in. gimnastykę ogólnorozwojową, rytmikę i gimnastykę artystyczną czy wreszcie gimnastykę rodzinną — która za wzorem Ostrowa została wprowadzona do działalności TKKF w całym kraju. Ta forma gimnastyki zdobywa sobie szeroką popularność.

Inną z godnych uwagi form działalności Ogniska jest prowadzenie zespołów podwórkowych. Dobrze układa się współpraca ze Spółdzielnią Mieszkaniową i To-

Niezrzeszeni hokeiści wytonili mistrza

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie niezrzeszonych — rozegrany został mecz finałowy. Spotkanie pomiędzy Torpozem II i Blyskawicą (Junikowo), zakończyło się po trzech dogrywkach ciężko wywalczonym zwycięstwem Torpoza II 8:7 (1:1, 1:1, 3:3, 1:1, 1:1, 1:0). Zwycięski ze spotu uzyskał w sumie 8 pkt. przed Blyskawicą i Zielonymi I (Starówka) po 4 pkt.

Dalsze miejsca w kolejności zajęli: Chrobry (Śródką), Eskadra I (Antoninek), Torpor IV, Torpor III, Wisła I (Nowe Miasto), Torpor V, Wawrzyn (Jeżyce), Raketa I (Chwaliszewo), Komandosi (Wilda), (x)

Międzynarodowy turniej piłkarzy ręcznych

W międzynarodowym halowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn, który 30 bm. rozpoczął się w Mielcu, spotkały się 4 zespoły uczestniczące w finałowych rozgrywkach tegorocznych mistrzostw świata: Czechosłowacja, Norwegia, Polska i Rumunia. W pierwszym meczu doszło do sporej niespodzianki. Rewelacyjnie spisujący się ostatnio Norwegowie pokonali odmiłodzoną reprezentację mistrza świata — CSRS 19:14 (10:8).

Drugi mecz wieczoru był beneficjum gospodarzy. Polska słodko ka odnosiła wielki sukces, zwyciężając po zaciętej walce reprezentację Rumunii 19:16 (12:8). Siódma biało-czerwonych rozegrała jeden ze swych najlepszych meczów, 4 tys. widzów zgromadziła w mieleckiej hali olbrzymia owacja podopiecznym trenera Czerwinińskiego. Goście sa uważani za najbardziej obiecujących kandydatów w najbliższych mistrzostwach świata. Byli już 2-krotnie mistrzami a w bieżącym sezonie spotkali się już z natężonymi potęgami, jak Czechosłowacja, NRD, Szwecja, i Dania nie ponosząc ani jednej porażki. (ot)

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek i kuzyn. **IGNACY KUŹNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina
Berlin, Poznań, ul. Gasiorowskich 10. 18563z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. po ciężkich i długich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i troskliwa siostra, szwagierka i ciocia, **ANASTAZJA KROCZYŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
18570w

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarła po krótkiej chorobie nasza droga siostra, kochana, nigdy niezapomniana ciocia, szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 74, **MAGDALENA BORZYCH**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 43 m. 11. 18590z

† W dniu 29 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz ukochany, troskliwy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 75, **ANTONI KACZMAREK**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miastowie (Główna).
W głębokim smutku pogrążona
córką i rodziną
Poznań, Nad Potokiem 33 m. 5. 18591z

† Dnia 30 stycznia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, **FRANCISZKA ZAWARTOWSKA**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
synowie, synowie i wnuki
Poznań, Krośnice 13. 18594z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 lutego br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA
Poznań, ul. Głogowska 179 m. 4. 18579z

† Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż i nigdy niezapomniany przyjaciel **JÓZEF KUSIO**

Pogrzeb odb

TEATRY

POLSKI — g. 19.15 — „Gwałtu co się dzieje”; NOWY — g. 19. „Uciekla mi przepióreczka”; OPERA — g. 19. „Tosca”; OPERETKA — g. 19. „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 17. „Guignol w tarapatach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Złoty Karpaty” (II cz. węg. 14 l.); 17.30 „Kobieta z wydm” (jap. 18 l.); 20 „APOLLO” — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Sześć warszawskie” (pol. 16 l.); 20 „BAŁTYK” — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Miłosne przygody Moll Flanders” (ang. 16 l.); 20 „CZTERE NASTKI” — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Nowy” (pol. 14 l.); 20 „GONG” — g. 10, 12 „Historia żółtej ciemnicy” (pol. 7 l.); 16, 18.15, 20.30 „W pełnym słońcu” (franc. 18 l.); GRUNWALD — g. 16 „Przygody Tomka Sawyera” i „Śmierć Indianina” (rum. 11 l.); 19.30 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20 „Beniamin, czyli pamiętnik enotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Bohaterowie Telemarku” (ang. 14 l.); MALTA — g. 15 „Wielki wyścig” (USA 11 l.); 18 „Angeli wśród piratów” (franc. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Zona dla Australijczyka” (pol. 11 l.); 17.30, 19.30 „Panna młoda w żałobie” (franc. 18 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11 l.); PANICER — g. 17.30, 20 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (pol. 16 l.); PAŁACOWE — g. 15, 17 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); 19.30 „Kobieta owad” (jap. 18 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Lemoniadowe Joe” (czes. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Zdobycze” (franc.-włos. 18 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Brylantowa reka” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16 „Niewidzialny batalion” (jug. 11 l.); 18, 20 „Dwoje na drodze” (USA 16 l.); TECCA — g. 17, 19 „Na tropie Sokoła” (NRD 14 l.); WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); WZASZOWICZ (Puszczykowskie) — g. 15, 17, 19.15 „Gorczy życie” (włos. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Winnetou i król nocy” (jug. 11 l.); 16, 19.30 „Kleopatry” (USA 14 l.); WRZOS (Lubos) — nieczynne; WRZOS (Mosińska) — g. 17, 19.15 „Zemsta hajduków” (rum. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Dookoła świata”.

DYZURY

Inerna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, telefon 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), Wypadki uliczne, tel. 99: nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66 dla Poznania; porady lekarskie tel. 637-35 — oddział ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 666-66), Podstacja w Luboniu tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15—23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurny lekarz psychiatry lub psychologa — cała doba.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53 Starolecka 72 (dyżurny nocny).
Porady przeziwakoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8—19.
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.15 Muzyka muzyczna; 9 Dnia kl. IV: „Ile kosztuje szklanka wody” — słuch.: 9.20 Muzyka rozrywkowa z nagrań Ork. Roggi. Bydgoskiej; 10.05 „Noce i dnie” — pow. M. Dąbrowskiej; 10.25 Baletowe fragmenty z oper: 10.50 „Mój największy sukces” — aud. B. Kastory; 11 Dnia kl. VII: „Symbole i wzory” — aud. w oprac. mgr A. Boguckiego; 11.25 Koncert Orkiestry Mandolinistów; 12.25 Koncert z polonezem: 13 Dnia kl. III-IV: „Sobotnia góra” — słuch. H. Floryński; 13.25 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki? — zagadka literacka; 14.30 Koncert na różne instrumenty; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.55 Lista przebojów Studia Rytm; 18.30 Muzyka i Aktualność; 19.15 Dźwięki... dziś odpowiedź; 19.30 „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.25 Z piosenka żołnierska; 21 „Radio w bal na 100 par”; 0.10 Koncert żywych; 0.30 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 Aud. dokument: „Lenin w Polsce”; 9 Z popularnych; 9.35 Felieton J. Zimeckiego; 9.55 Stare przeboje w nowych opracowaniach; 10.25 Magazyn literacki „To i owo”; 11.17 Konc. chopinowski; 12 Czasodobrych go spodyarzy; 13.25 Podniewny konc. muzyki rozrywkowej; 13.40 „Przez lądy i morza” — fragment książki E. Pokuszy; 14.15 Anatorskie zespoły przed mikrofonem; 14.30 „An-

Co nowego dla klientów?

Produkcyjne nowości fabryk

W planach przewidziano, że przemysł uspołeczniony Poznania wyprodukuje w tym roku artykuły o wartości 26,9 mld. zł. Wśród artykułów tych znajdować się będzie sporo nowości zarówno dla rynku wewnętrznego, jak na eksport.

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych przeobrażą w tym roku do sprzedaży około 14 tys. ton produktów, a więc 800 ton więcej. W planach przewidziano 7 nowych artykułów, w tym całkowicie rozpuszczalne w wodzie kakao i kawę słodową o nazwie „Instant” oraz zupy: francuską liofilizowaną, grysikową, domową z zielonego groszku, i ze specjalnie parowanego, szybko gotującego się grochu.

Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” mają dostarczyć w tym roku około 38 tys. ton słodczy w 600 odmianach (około 2 tys. ton więcej niż w ubiegłym roku). Nowością będą przede wszystkim wafla w czekoladzie, na wzór popularnego „Prince Polo”. Mają być one wytwarzane w ilości 6 ton dziennie.

Pracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” uszyją w 1970 r. ogółem 570 tys. płaszczy (około 5 proc. więcej). Część będzie wyeksportowana do Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Kanady. W planach przewidziano wiele nowych wzorów, gdyż Zakłady mają produkować płaszcze w 33 odmianach na sezon wiosenny i w 40 na przyszły okres jesienno-zimowy.

Wśród tych ostatnich sporą pozycję zajmują spodniemy. Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókiennicze - Trzebińskie „Wiklina” ma zwiększyć w

tem roku swą produkcję do 81,8 mln zł, a więc o blisko 7 mln. M. in. wzbogaci ono produkcję o 10 nowego rodzaju mebli z wikliny i 4 z rodziny tzw. galanterii.

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu wyprodukuje w tym roku dla dzieci w wieku 10—12 lat około 1000 samochodzików — go-kartów, prawdopodobnie w cenie po 500—600 zł. Sądząc z prototypu prezentować się one będą estetycznie. Szybkość zależeć będzie od „pedałowania małych kierowców”.

Spółdzielnia zaplanowała też nowe wymiary dla nowego rodzaju szlifierki do czyszczenia parkietów. Urządzenia do tych celów wytwarza Spółdzielnia jako jedyna w kraju i eksportuje je m. in. do Czechosłowacji. (b)

sygnały czytelników

tel. 657-18, godz. 8.30—15

● O nieogranzonym mieszkaniu donosi nam Władysław Kubisz z ul. Sowińskiego 42 m. 1. Kilkakrotnie interweniowała ona w dyktando Spółdzielni Inwalidów przy ul. Sierockiej 3/4 — bez skutku. Temperatura w pomieszczeniu w dalszym ciągu dochodziła zaledwie do 14 stopni C.
● Lokatorzy domu przy ul. Dzierżyńskiego 134 pozbawieni są od miesiąca dopływu gazu, a to dlatego, że administracja budynku nie chce zgłosić uszkodzenia, gdyż prawdopodobnie ma być remont kapitalny domu (tylko nikt nie wie kiedy). Dopiero wtedy ma się załatwić uszkodzenie instalacji gazowej.

...i odpowiedzi

▲ Bar Mleczny „Przysmak” zamknęła Stacja Sanitarna ze względu na szkodliwą powierzchnię lokalową dla tego typu działalności. Usilne starania o uzyskanie dodatkowej powierzchni nie dały pożądanego rezultatu. Dyrekcja PZG — Kawiarnia i Bary Mleczne zdecydowała lokal ten przeznaczyć na smażalnię naleśników i placówk ziemniaczanych, co wymaga przebudowy. Dlatego otwarcie nowej placówki przewidziano na początek II kwartału br. (js)

Zamiast prztyczka

Pasażer też człowiek

Takiego zdania jest obsługa autobusów nr 1506, który wczoraj w godzinach rannych kursował na linii 64. Zamiast tradycyjnie stanąć z boku i zjeść w spokoju śniadanie, kierowca podjechał na przystanek i wpuszcł marznących pasażerów do środka wozu. Ponieważ jest to zjawisko rzadko spotykane — w imieniu pasażerów dziękujemy. (bw)

Ponad 47 mln. zł na SFBSiI

W zeszłym roku przewidziano zebranie na budowę szkół i internatów ponad 43 mln. zł. Do 9 grudnia ubr. na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów mieszkańcy naszego miasta przekazali przeszło 44 mln. zł. Pierwsi o wykonaniu rocznych zadań zameldowali (26 listopada) mieszkańcy Grunwaldu.

Do końca grudnia ub. r. na budowę szkół i internatów zebrano w Poznaniu ponad 47 mln. zł. Stanowi to 108,7 proc. rocznego planu świadczeń. Systematyczny wzrost wpływów więcej pieniędzy na budowę nowych lub modernizację starych szkół.

W 1969 r. na wydatki inwestycyjne przeznaczono ponad 20 mln. zł. O 4 mln. zł więcej wydano na modernizację starych szkół. Przebudową i unowocześnieniem wnętrz objęto m. in. 14 szkół podstawowych, 5 liceów ogólnokształcących, 11 szkół zawodowych i 2 internatów. Poszczególne dzienne otrzymały także w ciągu roku dodatkowe pieniądze na uzupełnienie wyposażenia niektórych szkół. 11 mln. zł bowiem otrzymał Poznań z Krajowego Komitetu SFBSiI.

W latach 1966—69 ze środków SFBSiI powstało w naszym mieście 7 nowych budynków, w tym 3 szkoły podstawowe. (a)

Złote gody

Obchodzą je dzisiaj państwo Maria, lat 72, i Marian, lat 76, Podbierowie, zamieszkaliby przy ul. Kancelarskiej 4. Oboje mieszkają w Poznaniu od 1920 roku, a od 25 lat są wiernymi czytelnikami „Głosu”.

Jubilat, obecnie emerytowany prawnik, i jego małżonka cieszą się dobrym zdrowiem. Wychowali dwóch synów i do czekali się dwóch wnuczek.

W tych dniach obchodzili także 50-lecie pożycia małżeńskiego państwo Katarzyna i Władysław Potrzebni, zam. w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego 130 m. 9. Wychowali czworo dzieci i są już pradziadkami.

Z okazji jubileuszów życzymy i my wspólnego przeżycia jeszcze wielu lat. (c)

Współpraca naukowców Poznania i Lipska

Pomyślnie rozwija się współpraca między ośrodkami naukowymi Poznania i Lipska. Ostatnio z kilkudniową wizytą w naszym mieście przebywał doc. dr hab. Herbert Kietz — kierownik Katedry Postępowania Cywilnego Uniwersytetu im. Karola Marksa. Był on gościem Instytutu Prawa Cywilnego UAM. Podczas swego pobytu w Poznaniu wygłosił wykład o społecznej skuteczności socjalistycznego orzecznictwa w sprawach cywilnych NRD.

Dr H. Kietz odbył szereg spotkań z gronem naukowców — pracowników Zakładu Postępowania Cywilnego UAM. Pojechali także przez dziekana Wydziału Prawa prof. dr. Z. Radwańskiego oraz prof. dr. J. Wąsickiego i prof. dr. E. Wengera. Podobnie jak wizyty poznańskich naukowców w NRD pobyt dr H. Kietza w Poznaniu przyczynił się do pogłębienia współpracy naukowej obu ośrodków. (jw)

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Peryskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 4/4 — magazyn A. Stankiewicz; 15.30 Baśnie? Własnie! — „O Kasi i zakletym królewiczu”; 15.50 Zwierzenia prezentera — aud. B. Adriańskiego; 16.15 Biały blues; 16.40 Album piosenek miłosnych; 17.05 Twoje oczy, ręce, stopy; 17.15 Niedzielne rytmy; 17.30 „Zielonooki potwór” — pow. sensacyjna Quentina Patricia; 17.40 Mój magnetofon; 18.05 Polka śpiewa; 18.20 Poetka z Wilko; 18.35 Sylwetka piosenkarza — T. Chyla; 19 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.30 „Wesele Figara” — Beaumarchais — cz. II: 20 Chłopek śni waja o dziewczętach; 20.15 „Wesele Figara” — cz. II: 20.45 Dziewczeta śpiewają o chłopcach; 21 „Wesele Figara” — cz. III: 21.10 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 22.08 Śpiewa Maria Kotarska; 22.20 Czy tylko tradycje „Dziękuję Zachodni” — opow. B. Janiszewski; 22.35 Wycieczka w ka-barecie — M. Jastrun; 23.05 Koncert rozrywkowy; 23.50 Śpiewa Eva Pilarova.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10—11.35 — „Beata” — film fab. prod. polskiej; 14.25 — TV Kurs rolniczy — „Opas cieląt na rzę?”; 15—15.20 — Film krótkometrażowy; 16.30 — Film krótkometrażowy (lok.); 16.40 — Dziennik; 17 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”; 18 — Reportaż Stanisława Swarcz-Bronikowskiego — „Ogrody koralew”; 18.30 — Pegaz — przegląd kulturalny pod red. Stanisława Kuszewskiego; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Uczta Nerona”

Nad listami czytelników

Zarządzenia obowiązują wszystkich?

Reklamacja w handlu służy dochodzeniu przez niezadowolonego klienta pretensji u wytwórców czy pośredników za zły towar. Trzeba przyznać, że sposób załatwiania reklamacji w naszym mieście w ostatnich latach znacznie się poprawił. Coraz mniej osób narzeka na zbyt długie załatwianie reklamacji.

Zdarzają się jednak przypadki, które pragnęlibyśmy wyeliminować zupełnie z naszego życia.

Ot taki, o jakim donosi nam nasza czytelniczka:

„W połowie listopada 1969 r. w sklepie „Chelmek” przy Starym Rynku nabyłam dla syna obuwie zimowe za niebagatelną kwotę 650 zł. Wydawało się, że produkt Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skózanego „Podhale” — za taką cenę oznacza się wysokim standardem i cieszyć się może pełnym zaufaniem. Tak było do pierwszego deszczu. W czasie listopadowej ulewy odstąpiły się wszystkie braki obuwia — po prostu było w nim pełno wody”.

Zrozpaczona matka idzie do kierownika sklepu „Chelmek” i skarży się na niezbyt „udane” obuwie. Kierownik bardzo grzecznie reklamację przyjął, zapewnił że reklamacja zostanie rozpatrzona przez laboratorium w Nowym Targu, w którym ustala słusność pretensji klienta. Kierownik jednocześnie dodał, że o wymianie lub zwrocie gotówki może zdecydować tylko producent.

„Czakałam 2 tygodnie, w których zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z czerwca 1968 r. winna być załatwiona reklamacja. Czekając następne 2 tygodnie. Panowała cisza, nie pomogły moje częste wizyty w sklepie. Zima była w pełni, syn czekał na obuwie — za 650 zł — a decyzji „Podhale” nie było. Minęło półtora miesiąca. Obuwie w dalszym ciągu przebywało w „naukowym

laboratorium” w Nowym Targu.

Kto odpowiada za takie opieszale załatwianie skusnych pretensji klienta? Z takim pytaniem zwróciłam się do kierownika Wydziału Handlu Prezydium RN Poznania — mgr. J. Sznajdra.

Sklepy podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych — powiedział kierownik — zgodnie z zarządzeniem ministra HW załatwiają reklamacje w terminie 2-tygodniowym, a często nawet odroczniej. Bywa również że dzieje się to w ramach funduszu ryzyka handlowego. Sklepy fabryczne, których jest kilka w Poznaniu, zaopatrywane są w serie próbne. Stąd też możliwość ujawniania w nich większej ilości błędów niż w produkcie masowej, która przeszła już wszystkie badania. Naturalnie wady prototypów muszą być przeanalizowane przez producentów. Nie zwalnia to jednak sklepów fabrycznych od przestrzegania ogólnych przepisów przewidzianych dla całego handlu w naszym mieście.

Na marginesie tego oświadczenia pragniemy wyciągnąć pewne wnioski. Cieszymy się z każdego nowo otwartego sklepu fabrycznego. Poleszka on zaopatrzenie i wzbogaca wybór. Pragniemy mieć jak najwięcej takich placówek. Ale jednocześnie chcemy, by sklepy te przyjęły dobre zwyczaje stosowane w ostatnich latach przez cały poznański handel. By czuły się w obowiązku przestrzegania zarządzeń ministra. O tym muszą pamiętać fabryki patronackie. Klient nie może czuć się nabyty w butelkę i do tego lekceważony. A tak niestety było w przypadku załatwiania reklamacji przez Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skózanego „Podhale” w Nowym Targu.

JERZY KNAPIK

P.S. Z ostatniej chwili. Dopiero po upływie półtora miesiąca czytelnik zawiadomiono, że otrzyma zwrot wartości zakupionych butów.

W uznaniu zasług

Wczoraj w KD PZPR Grunwald odbyła się miła uroczystość. Składano życzenia — z okazji 80 rocznicy urodzin — zasłużonemu działaczowi ruchu robotniczego, Janowi Paździorowi, który przed dwoma tygodniami odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Życzenia składali przede wszystkim pracownicy Fabryki Pomocy Naukowych, w której ubił uprzednio pracowal. Dołączyła się do nich młodzież grunwaldzkich szkół. (bw)

Odpowiadamy

Ewa W. Z poradni dla kobiet może Pani skorzystać (bezpłatnie) mimo, że nie jest ubezpieczona, lekarstwa natomiast musi Pani opłacać w 100 procentach. (200)

MO poszukuje poszkodowanych

Komenda Dzielnicy MO Grunwald prowadzi dochodzenie przeciwko oszustwi, który dopuścił się szeregu przestępstw w Poznaniu. Metoda jego przestępczej działalności polegała na tym, że przychodził do mieszkań, przedstawiając się za kolegę meza. Podawał fałszywe nazwisko — Skowronski i stwierdzał, że maż prosi o 140 zł na zakup butów.

Osoby oszukane tą metodą przez stępczego działacza proszone są o zgłoszenie się w KDMO Grunwald, p. 18, lub telefonicznie skontaktowanie się z nr 412-362, (na)

INFORMUJEMY

Towarzystwo Miłośników Poznania zaprasza 1 lutego br. na niedzielna przechadzkę po mieście na trasie Pogodno — Junikowo. Zbiórka o godz. 10.15 na przystanku tramwajowym przy ul. Grunwaldzkiej (narożnik ul. Ostroroga). Wycieczkę poprowadzi dr Ludwik Gomołek.

Zarząd Uczelniany ZMS UAM zawiadamia, że osoby zainteresowane studiami na Uniwersytecie mogą przysłać pytania pod adresem: ZU ZMS, ul. Zwierzyniecka 7.

Dom Kultury Kolejarskiej, ul. Marchlewskiego 142/144 zaprasza 2 lutego br. o godz. 18 na koncert muzyki karnawałowej.